

I Księga Królewska

Rozdział 21

1. A po tych słowach, czasu onego miał winnicę Nabot Jezraelczyk, który był w Jezrael, podle pałacu Achab, króla Samaryjskiego. 2. Mówił tedy Achab do Nabota, rzekąc: Daj mi winnicę twoją, że sobie uczynię ogród na jarzyny, bo przyległa jest i blisko domu mego, a dam ci za nią winnicę lepszą abo jeśli rozumiesz, żeć pożyteczniej, srebra zapłatę, za którą stoi. 3. Któremu Nabot odpowiedział: Niech mi będzie miłościw JAHWE, żebych ci nie dał dziedzictwa ojców moich. 4. Przyszedł tedy Achab do domu swego, gniewając się i zgrzytając o słowo, które był rzekł do niego Nabot Jezraelczyk, rzekąc: Nie dam dziedzictwa ojców moich. I porzuciwszy się na łóżku swym, odwrócił twarz swą do ściany i nie jadł chleba. 5. I weszła do niego Jezabel, żona jego, i rzekła mu: Cóż to jest, skąd się zasmuciła dusza twoja a czemu chleba nie jesz? 6. Który odpowiedział jej: Mówilem Nabotowi Jezraelczykowi i rzekłem mu: Daj mi winnicę twoją, wzięwszy pieniądze, abo jeśli ci się podoba, dam ci winnicę lepszą za nią. A on rzekł: Nie dam ci winnicy mojej. 7. I rzekła do niego Jezabel, żona jego: W wielkiej powadze jesteś i czyście sprawujesz królestwo Izraelskie! Wstań a jedz chleb, a bądź dobrej myśli, ja dam tobie winnicę Nabota Jezraelczyka. 8. Napisała tedy list imieniem Achabowym i zapieczętowała ją sygnetem jego, i posłała do starszych i do przednich, którzy byli w mieście jego i mieszkali z Nabotem. 9. A listu ta była summa: Zapowiedzcie post a posadźcie Nabota między przedniejszymi z ludu, 10. a naprawcie dwu mężów, synów Belial, przeciw jemu i fałszywe świadectwo niech mówią: Błogosławił Boga i króla; i wywiedźcie go, i ukamionujcie, i tak niechaj umrze. 11. I uczynili mieszczanie jego starszy i przedni, którzy mieszkali z nim w mieście, jako im rozkazała była Jezabel, i jako było napisano w liście, który posłała do nich. 12. Zapowiedzieli post i posadzili Nabota między przedniejszymi z ludu. 13. A przywiódłszy dwu mężów, synów diabelskich, posadzili je przeciw jemu. A oni, prawie jako mężowie diabelscy, dali świadectwo przeciw jemu przed ludem: Błogosławił Nabot Boga i króla; przeco wywiedli go z miasta i kamieniami zabili. 14. I posłali do Jezabel, mówiąc: Ukamionowan jest Nabot i umarł. 15. I zstało się, gdy usłyszała Jezabel, że ukamionowan Nabot i umarł, rzekła do Achaba: Wstań a posiadź winnicę Nabota Jezraelczyka, który nie chciał tobie zezwolić i dać jej za pieniądze: boć nie żyw Nabot, ale umarł. 16. Co gdy usłyszał Achab, to jest, że Nabot umarł, wstał i zjeżdżał do winnicy Nabota Jezraelczyka, aby ją posiadał. 17. Stała się tedy mowa PANSKA do Eliasza Tesbitczyka, mówiąc: 18. Wstań a idź przeciw Achabowi, królowi Izraelskiemu, który jest w Samaryjej: oto zjeżdża do winnicy Nabotowej, aby ją posiadał. 19. I będziesz mówił do niego, rzekąc: To mówi JAHWE: Zabiłeś, jeszcze i posiadałeś. A potem przydasz: To mówi JAHWE: Na tym miejscu, na którym lizali psi krew Nabotową, będą też lizać krew twoją. 20. I rzekł Achab do Eliasza: Ażaż mię znalazł nieprzyjacielem sobie? Który rzekł: Nalazłem, przeto żeś zaprzędany jest, abyś złe czynił przed oczyma PANSKIMI. 21. Oto ja przywiodę na cię złe a wyrznię poślednie twoje i wytracę z Achab mokrzącego na ścianę i zamknionego,

i ostatniego w Izraelu. **22.** A dom twój dam jako dom Jeroboama, syna Nabat, i jako dom Baasa, syna Ahia: Boś czynił, abyś mię ku gniewu pobudził, i przywiodłeś do grzechu Izraela. **23.** Lecz i o Jezabel mówił JAHWE, rzekąc: Psi zjedzą Jezabel na polu Jezrahelskim. **24.** Jeśli umrze Achab w mieście, psi go zjedzą, a jeśli umrze na polu, zjedzą go ptacy powietrzni. **25.** A tak nie był taki drugi jako Achab, który był przedany, aby czynił złość przed oczyma PANSKIMI, bo go poduszczała Jezabel, żona jego, **26.** i stał się obrzydłym tak dalece, że chodził za bałwany, których byli naczynili Amorejczycy, które wyniszczył JAHWE przed obliczem synów Izrael. **27.** Gdy tedy usłyszał Achab te mowy, rozdarł szaty swe i okrył włosienicą ciało swe, i pościł, i spał w worze, i chodził zwiesiwszy głowę. **28.** A zstała się mowa PANSKA do Eliasza Tesbitczyka, mówiąc: **29.** Azaś nie widział upokorzonego Achaba przede mną? Ponieważ tedy ukorzył się dla mnie, nie przywiodę złego za dni jego, ale za dni syna jego przywiodę złe domowi jego.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.